

F R E D E R Y K A U G U S T

z Bożey Łaski Król Saski Xiążę Warszawski etc.

Wszem w obec i każdemu z osobna komu o tém wiedzieć należy, wiadomo czyniemy, że Sąd Nasz Kassacyjny Xięstwa Warszawskiego wydał wyrok następujący:

Działo się w Warszawie w Pałacu zwykłych posiedzeń Rady Stanu Krasińskich zwanym, na posiedzeniu zgromadzonego Sądu Kassacyjnego, dnia dwódziesiątego drugiego Mca. Listopada tysiąc ósmset iedenastego Roku.

S A D K A S S A C Y I N Y

XIĘSTWA WARSZAWSKIEGO.

W sprawie kryminalnéy Joanny z Nosarzewskich Olszewskiéy, Kazimierza Lubowickiego, i Franciszka Lehnarda, przy obronie z urzędu przydanych Mecenasów Leonarda Zieleniewskiego i Xawerego Kiedrzyńskiego zanoszających rekurs przeciw wyrokowi Sądu Sprawiedliwości kryminalnéy Departamentów Płockiego i Łomżyńskiego w dniu dwudziestym czwartym Września roku zeszłego tysiąc ósmset dziesiątego na oskarżenie publiczne zapadłemu;

Mając sobie z Akt sądowych, rapportem Kommissyi Podań i Instrukcyi przedstawiony następujący stan sprawy:

Trzey rekursujący obwinieni zostali, o zabójstwo popełnione na osobie Pawła Olszewskiego Joanny z Nosarzewskich męża, właściciela części szla-

cheekiey we wsi Stendach Olszewie w powiecie Mławskim Departamencie Płockim,

Sąd wyrokujący najprzód co do prawnego ustanowienia *corporis delicti*, uznał iż obdukcya nie iest dostateczną, ponieważ oprócz głowy, inne wydrażenia rozbieranemi nie były, przez wzgląd iednak na §. 835. prawa kryminalnego rządu zeszłego stanowiący:

„iż kto rozmyślnie zabóystwo popelnia, nie może być uwolnionym od zasłużonéy kary, dla téy iedynie przyczyny, że zabity prócz tego bliskim był śmierci;”

przez wzgląd nadto na §. 836. tegoż prawa wskazujący:

„zwyyczajną karę morderstwa, gdzie przy udowodnieniu zamiaru pozabawienia życia, zadanych w tym celu uszkodzeń, i nastąponéy po nich śmierci, okoliczność ta że śmierć była skutkiem czynu, z innego źródła nie tylko z samego wyznania winowaycy, chociażby tylko z podobieństwem do prawdy widzieć się daie;”

uznał, iż *corpus delicti* było w prawnym sposobie wyjaśnione;

Co zaś do ocenienia popelnionej zbrodni, przyjąwszy tę zasadę iż dokonane zabóystwo, w myśl §. 826. prawa kryminalnego należy do rzędu zabóystw rozmyślnych w prawie morderstwami zwanych, iż toż zabóystwo należy do rzędu morderstw zmownych, stosownie do §. 839. tegoż prawa; rozbieiraąc najprzód czyn Joanny Olszewskiej osądził, iż odwołanie dwukrotnie uczynionych wyznań, popartych zeznaniami spółobwinionych i świadków na żaden wzgląd nie zasługuie, iż prócz tego okoliczność ta w iakim stopniu rzeczywiscie przyłożyła się Olszewska do śmierci męża swoiego, żadnego równie na sprawę mieć nie może wpływu, gdyż najprzód według §. 64. z pomiędzy kilku osób przyczyniających się do wykonania zbrodni, każda z nich iako sprawca karana być winna; powtóre według §. 73. skoro kilka osób się łączy do spólnego wykonania zbrodni, w ten czas każda z nich odpowiedzialną iest za wszystkie umówione czyny, chociażby do iednego tylko czynnie się przykładała; usunąwszy zatém powyższe okoliczności uznał Sąd wyrokujący Joannę Olszewską winną kary mężobóystwa §. 874.

prawa kryminalnego przepisany, z zastrzeżeniem nadto teyże kary z powodu, iż była początkiem zbrodni, i łącznie ią z kilka osobami popełniła, stosownie do §§. 65. i 66. tegoż prawa; zważając atoli Artykuł XI. Ustawy Seymowéy ósmnastego Marca, tysiąc ósmset dziewiątego pod tytułem *zmiany w prawodawstwie kryminalném*, iedynie prostą karę miecza przeciw niéy zawyrokował;

W równym co do stopnia zbrodni uważał stosunku Kazimierza Lubowickiego, z tą ieszcze różnicą iż powodowany zyskiem dopuścił się morderczego łupieztwa, a stosownie do §. 1195. prawa kryminalnego zasłużył na karę kołem bicia od dołu; przez wzgląd atoli na Artykuł VII. wspomnionego prawa seymowego, skazał go Sąd wyrokujący na prostą karę miecza, z położeniem na kole ciała winowaycy po śmierci.

Oceniając nakoniec przestępstwo Franciszka Lehnarda, przyznał mu ten sam stopień zbrodni, powiększony ieszcze dopełnieniem morderstwa na własnym panu; zważywszy iednak wiek iego młody, szczere wyznanie i odkrycie spółczyńców, namowę Olszewskiey, i stan pijaństwa w czasie wykonania zbrodni, na mocy przepisów §§. 58. 89. i 118. prawa kryminalnego zmienił karę śmierci, na karę nadporządkową dziesięcioletniego więzienia w domu kary i poprawy, oraz pięćset różg chłosty.—

Przeciw temu wyrokowi, Mecenas Zieleniewski, co do Joanny Olszewskiey i Lehnarda, Mecenas Kiedrzyński co do Lubowickiego, zanosząc rekurs utrzymują zgodnie, — iż Sąd wyrokujący uchybił w ocenie niu dowodów, co do Olszewskiey i Lubowickiego, a oprócz tego co do Lehnarda, nie dał dostatecznego względu na okoliczności karę zmniejszające, —

Odwołując się do §§. 162. 164. i 165. Ordynacyi kryminalnéy nakazujących zupełne otworzenie głowy, piersi i żywota przy obdukcji i sekcji ciała, wnoszą iż w przypadku niniejszym nie miał Sąd dostatecznego dowodu gwałtownéy śmierci, a przez to samo zwyczajnéy kary śmierci przeciw obwionionym wyrokować nie mógł;

Utrzymują daléy iż Sąd wyrokujący bez obrazy prawa, nie mógł w niniejszéy sprawie przyjąć za rzecz dowiedzioną, że Paweł Olszewsk

istotnie z rąk rekursujących zginął; obwinieni bowiem przyznali się że nieboszczyka postronkiem dusili, lekarze zaś w opinii swojej uznali, że uderzenia kiiem w głowę sprawiły mdłość śmiertelną, a do tych uderzeń ani się rekursujący przyznali, ani o nie przekonani nie byli; stąd wnoszą iż przyznanie się obwinionych do uduszenia przeciwko nim zupełnego nie stanowi dowodu, gdy prawo w §. 376. Ordynacyi kryminalnéy, stanowi; —

„iż skoro główna iaka okoliczność nie zgadza się z wyznaniem winowaycy, natenczas przyznanie się iego nie stanowi zupełnego dowodu.” —

Trzecim zarzutem obrońców iest, iż nie zostało zupełnie wyjaśnioném, kto iaki miał udział przy wykonaniu zbrodni, i kto istotnie Pawła Olszewskiego życia pozbawił, a mianowicie nie miał Sąd wyrokujący zupełnego dowodu przeciw rekursującéy Olszewskiéy, gdy ją sądził nie z innych dowodów lub świadectw, lecz tylko z zeznań spółobwinionych, i z własnego przyznania, które ona w końcu odwołała; przywodząc tu obrońcy zasady przepisy §§. 4. 5. 300. i 302. Ordynacyi kryminalnéy, wnoszą iż przy niedostatku prawnego dowodu Sąd wyrokował przeciw zacytowanym przez siebie §§. 874. 839. i 1193. prawą kryminalnego i że w razie niniejszém według obmowy §. 391. Ordynacyi kryminalnéy kara tylko nadzwyczajna mogła mieć miejsce —

Nad to co do samego Franciszka Lehnarda, wnosi Mecenas Zieleniewski, iż tenże rekursujący

1. w czasie popelnienia zbrodni był piianym i to nie z winy własnéy, lecz przez panią swoją upoiony został;
2. że samo położenie przez niego poduszki na głowie uduszonego nie mogło sprawić śmierci;
3. że podług Artykułu 17. prawa kryminalnego, iako lat nie mający, mógł bydz tylko na ciele skarconym, lecz nigdy podług surowości praw kryminalnych karany.

Ogólnie zaś wnioskiem iest rekursujących; iżby zaskarżony wyrok stosownie do Organizacyi Sądu Kassacyjnego artykułu 10. pod liczbą 1. i 2. skassowanym, i sprawa w celu powtórnego rozsądzenia innemu Sądowi Sprawiedliwości kryminalnéy odesłaną została; —

Po wysłuchaniu rapportu Kommissyi Podań i Instrukcyi oraz wniosków Królewskiego przy Sądzie swoim Prokuratora, odpierającego powyższe powody rekursu;

S A D K A S S A C Y I N Y

Zapatrzywszy się na §§. 809. 836. i 859. Prawa kryminalnego, których szczególne przepisy z przepisami obdukcji i Sekcji ciała porównane, ustanawiają dostateczny wniosek, że ogólnie w duchu prawodawstwa rządu zeszłego kara zwyczajna zbrodni może mieć miejsce, chociażby obdukcya i sekcyja ciała opuszczona, lub niedokładnie uskuteczniiona została;

zważywszy

iż Sąd wyrokujący, uznając na mocy świadectwa obdukcji, na mocy przyznań rekursujących, na mocy zasady prawnej w §. 809. prawa kryminalnego wyrażony, że śmierć Pawła Olszewskiego była skutkiem czynu rekursujących, nie obraził wyraźnego prawa;

zważywszy

iż w myśl §§. 73. i 64. tegoż prawa nie wyjaśniona okoliczność kto i w jakim sposobie przyłożył się czynnie do zamordowania Pawła Olszewskiego, i iaki do téj zbrodni każdy z rekursujących miał udział, żadnego z nich od zwyczajnej kary nie uwalnia;

zważywszy

przepisy Ordynacji kryminalnej w §§. 578. i 579. objęte, na mocy których Sąd wyrokujący z godnie z prawem, usunął późniejszy odwołanie Olszewskiéy nic takiego nie mające w sobie coby pierwsiastkowe iéy dwukrotne przyznania osłabić mogło;

zważywszy

w szczególności co do Franciszka Lehnarda, że zarzucane zgwałcenie §. 17. prawa kryminalnego co do wieku skazanego, na żaden wzgląd niezasługuje dla tego, iż przepis powyższego §. porównany z §. 26. tyt. 1. Części I. prawa powszechnego Pruskiego do rekursującego Lehnarda, iako w dniu popełnionéy zbrodni, według złożony w aktach metryki lat szesnacie miesięcy cztery i pół liczącego stosowanym być nie może;

zważywszy

iż stan pianaństwa tegoż Lehnarda w czasie dokonania zbrodni, w myśl §§. 22. i 16. prawa kryminalnego od kary go nie uwalnia, Sąd zaś wyrokujący nie pominął należnego względu na inne okoliczności karę zmniejszyć mogące, gdy karę zwyczajną §. 1193. przepisaną zmienił na karę nadporządkową; —

zważywszy zatem

iż tenże Sąd wyrokujący przywiedzionym przez siebie §§. 874 i 1193. prawa kryminalnego oraz Art. VII. i XI. prawa seymowego 28. Marca 1809 roku w niczém co do stopnia kary, w miarę udowodnionéy zbrodni nie uchybił.

Rekurs skazanych Joanny z Nosarzewskich Olszewskiéy, Kazimierza Lubowickiego i Franciszka Lehnarda rozwiązując:

tenże rekurs odrzuca — mocą niniejszego wyroku.

Wydrukować

(podpisano) S. POTOCKI Prezes.
L.(S.)

Osiński Pisarz S. K.

Felix LUBIENSKI
Minister Sprawiedliwości.

Zgodno z Oryginałem

(L. S.) Antoni Joneman
Sekretarz Jeneralny